Tom 16/2024, ss. 443-460
ISSN 0860-5637
e-ISSN 2657-7704
DOI: 10.19251/rtnp/2024.16(20)
www.rtnp.mazowiecka.edu.pl

Michał Trzpiot

Testament Marty z Kryskich Zielińskiej z 1688 roku

Testament of Marta Zielińska, née Kryska, from 1688

Streszczenie:
W pracy zaprezentowano tekst źródłowy, którym jest testament polskiej szlachcianki, Marty Zielińskiej z domu Kryskiej, który stał się przyczynkiem do przypomnienia jej postaci. Z aktu ostatniej woli można dowiedzieć się o dużej zamożności tej kobiety oraz jej szerokim kręgu rodzinnym, w skład którego wchodziły czołowe postaci XVII-wiecznego Mazowsza, a który został tu opracowany. Artykuł uzupełnia autograf Marty.

Słowa kluczowe: testament, szlachta, genealogia, Mazowsze, Zielińscy, Kryscy

Summary:
The article presents a source text, which is the will of a Polish noblewoman, Marta Zielińska, née Kryska, which has become a contribution to her character's remembrance. From the act of the last will, it is possible to learn about the great wealth of this woman, and her wide family circle, which included leading figures of 17th-century Mazovia, and which is elaborated here. The article is supplemented by Martha's autograph.

Keywords: **testament, nobility, genealogy, Mazovia, Zielińscy, Kryscy**

Wśród licznych zachowanych do dziś w księgach grodzkich i ziemskich północnego Mazowsza testamentów szlacheckich, niewielka część z nich została dotychczas opracowana i wydana drukiem – tymczasem są to dokumenty niezwykle cenne z historycznego punktu widzenia – zawierają informacje mogące być źródłem do dziejów m.in. historii obiektów sakralnych, historii gospodarczej, psychologii historycznej czy genealogii. Podobnie jest z wieloma ważnymi dla tego regionu szlacheckimi rodami czy wywodzącymi się z nich postaciami – których biografie i koligacje oraz wpływ na losy regionu nie zostały w sposób dostatecznie dobry opisany – zaś to właśnie z takiej warstwy społecznej wywodzi się opisana w artykule postać Marty z Kryskich Zielińskiej – której testament stał się przyczynkiem do zbadania jej kręgu rodzinnego oraz wskazania najważniejszych faktów z jej życiorysu. Oprócz wysokiej pozycji społecznej i majątkowej na tle pozostałej szlachty północnego Mazowsza w końcu XVII wieku, jej osoba odróżnia się także pochodzeniem od wybitnych rodów możnowładczych dawnego Mazowsza – takich jak Kryscy, Iłowscy czy Niszczyccy. Ponadto była również przodkinią po kądzieli ważnych rodów magnackich - późniejszej hrabiowskiej linii Krasińskich, a także niektórych postaci z rodu Czartoryskich. Niezbadany był również dotychczas jej wkład w fundacje budynków sakralnych na Mazowszu, co zostało tutaj wyszczególnione.

W literaturze przedmiotu postać Marty nie jest zbyt dobrze opisana[1] – wspomina ją Adam Boniecki w swoim herbarzu, nie znając jednak jej rodziców – wzmiankuje jedynie brata, Andrzeja. Nieco lepiej wyglądają badania prof. Łempickiego, który prawidłowo podał jej rodziców oraz przodków po mieczu – nie skupił się jednak głębiej na jej postaci ani nie przyjrzał się potomstwu – ponieważ wykraczało to poza zakres badawczy pracy. Marta z Kryskich pojawia się jeszcze

[1] Zob. A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. XII, Warszawa 1913, s. 382; J. Łempicki, *Herbarz Mazowiecki*, t. III, Poznań 1997, s. 372; G., J. Zielińscy, *Wiadomość historyczna o rodzie Świnków*, t. II, Toruń 1880, s. 33.

tylko w monografii Zielińskich h. Świnka, autorstwa G. Zielińskiego – tam jednak autor nie wskazał jej rodziców ani nie podał w całości jej potomstwa, błędnie również przypisał ojca Anny z Zielińskich *primo voto* Chamskiej, *secundo voto* Młodzianowskiej – w opracowaniu jest nim Mikołaj Zieliński, choć ten był jej starszym bratem. Warto zatem ujednolicić jej biografię oraz genealogię.

Marta z Kryskich Zielińska h. Prawdzic (ur. ok. 1635 - †1688/9) urodziła się najpewniej przed 1635 rokiem w Pawłowie, w ziemi zawkrzeńskiej, ówczesnym powiecie niedzborskim województwa płockiego, jako córka kasztelanica płockiego Piotra Kryskiego (†1654/55) i jego pierwszej żony, kasztelanki wiskiej Barbary Iłowskiej h. Prawdzic († pomiędzy 1644 i 1646[2]), córki Feliksa i kasztelanki sierpeckiej Elżbiety z Goślickich.
Pochodziła z zamożnej i zasłużonej mazowieckiej rodziny Kryskich, będącej w epoce nowożytnej czołową rodziną tego regionu, o ogromnych wpływach, kreujących politykę całego regionu. Ród osiągnął swoją świetność za czasów pradziada Marty, wpływowego wojewody mazowieckiego Stanisława Kryskiego, fundatora renesansowego nagrobka Pawła, Anny i Wojciecha Kryskich w Drobinie, stronnika Henryka Walezego, Anny Jagiellonki, Stefana Batorego oraz Zygmunta III Wazy, który w okresie bezkrólewi niemal samodzielnie kierował polityką na Mazowszu[3].
Jej dziad ojczysty, Wojciech Kryski piastował godność podkomorzego płockiego, kasztelana sierpeckiego, raciąskiego i płockiego oraz starosty ostrowskiego. Był dwukrotnie posłem na sejmy walne z województwa mazowieckiego oraz deputatem do Trybunału Koronnego. Znakomicie wyedukowany - studiował w Padwie

[2] Według prof. J. Łempickiego żyła jeszcze w 1644 roku, zaś 21.08.1646 jest wspomniana jako zmarła – zob. J. Łempicki, op.cit. s. 372; Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Ciechanowskie Grodzkie Wieczyste (dalej: CGW) sygn. 83, k. 536v.

[3] Z. Lasocki, *Szkice z życia szlachty zawkrzeńskiej w XV i XVI wieku*, Warszawa 1932, s. 36-38.

oraz Rzymie, wsławił się zagranicznymi poselstwami do obcych władców – m.in. Jana Zygmunta Hohenzollerna[4].

Wybitną postacią w jej najbliższym kręgu rodzinnym był również jej dziad stryjeczny, Feliks Kryski – od 1606 roku referendarz, podkanclerzy (1609-1613) i kanclerz wielki koronny (1613-1618), starosta kruszwicki, kowalski, zakroczymski i przedecki. Wybitny mówca, nazywany przez współczesnych *polskim Demostenesem*, regalista i bliski współpracownik króla Zygmunta III Wazy, architekt polskiej polityki zagranicznej wobec Rosji i zwolennik jej aneksji do Rzeczpospolitej[5].

Z kolei dziad macierzysty Marty - Feliks Iłowski († pomiędzy 1642 i 1643 r.), wywodzący się ze znanej senatorskiej rodziny herbu Prawdzic, absolwent Uniwersytetu Albrechta w Królewcu pełnił kolejno urzędy: chorążego i podkomorzego łomżyńskiego, a około 1633 roku osiągnął godność senatorską, zostając kasztelanem wiskim.

Ojciec Marty, Piotr Kryski, syn Wojciecha i Anny z Dunin-Wolskich nie pełnił żadnych urzędów. W wyniku podziałów rodzinnych otrzymał m.in. Lekowiec, Kuchary, Pawłówko oraz Pawłowo w ziemi zawkrzeńskiej, gdzie rezydował. Pod koniec życia był właścicielem co najmniej 11 wsi na terenie województwa płockiego i Prus. Około 1625 roku ożenił się z Barbarą Iłowską, córką wspomnianego Feliksa i kasztelanki sierpeckiej Elżbiety z Goślickich, która wniosła duży posag w kwocie 50 tysięcy złotych polskich[6]. Po śmierci pierwszej żony zawarł kolejne małżeństwo z Heleną Szorcówną, córką Michała Szorca z ziemi malborskiej. Zmarł niedługo po 08.01.1654 roku.

[4] A. Przyboś, *Wojciech Kryski h. Prawdzic (zm. 1616)* w: Polski Słownik Biograficzny (dalej: PSB), t. XV, Wrocław-Warszawa- Kraków, s. 490.

[5] J. Maciszewski, *Kryski Feliks vel Szczęsny z Drobnina (Drobina) h. Prawdzic (1562–1618)*, PSB, t. XV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 482.

[6] AGAD, Płockie Grodzkie Wieczyste (dalej: PGW) sygn. 126, k. 134.

Marta miała dwóch rodzonych braci: Andrzeja i zmarłego w młodym wieku Macieja oraz młodszą siostrę Mariannę[7]. Z drugiego małżeństwa swojego ojca miała też przyrodniego brata, Jakuba Franciszka, który jednak zmarł 19 lutego 1649, mając półtora roku[8].
Brat Marty, Andrzej Kryski był dziedzicem Pawłowa i wszystkich dóbr swojego ojca, Piotra. Żonaty od ok. 1655 z Jadwigą Łosiówną, wdową po Pawle Nakwaskim, a córką chorążego chełmińskiego Wojciecha Łosia (siostrą wojewody pomorskiego Władysława)[9], zmarł przed 1659 rokiem. Rodzeństwo Marty zmarło bezpotomnie, ponieważ po 1660 roku stała się dziedziczką wszystkich majątków swoich rodziców[10].

Dla historii Mazowsza i Kościoła niezwykle ważny jest fakt, iż Marta była blisko spokrewniona ze św. Stanisławem Kostką – którego kult w epoce baroku się rozprzestrzeniał na całą Polskę – bowiem jej pradziad, wspominany tu Stanisław – był bratem ciotecznym Kostki. Stąd też wynika zapewne późniejsze odwołanie się w testamencie do postaci tegoż świętego, będącego jednocześnie bliskim krewniakiem. Ród Kryskich szczególnie podkreślał swoje związki ze świętym, czego dobitnym przykładem jest ufundowanie przez nich ołtarza poświęconemu temuż świętemu w drobińskim kościele już w połowie XVII wieku[11].

---

[7] Zapewne zmarła w dzieciństwie, wspomina o niej tylko akt chrztu z 1637 roku - Archiwum Diecezjalne w Płocku (dalej: ADP), Księgi metrykalne parafii Lekowo, Księga urodzeń i zaślubin 1637-1681, sygn. 570, k. 2.

[8] k. 25 *ibidem*; wpisano również datę śmierci.

[9] PGW sygn. 137 k. 89; J. Łoś, *Pamiętnik towarzysza chorągwi pancernej*, oprac. R. Sreniawa-Szypiowski, Warszawa 2000, s. 130.

[10] Jeszcze w 1659 jako dziedzic Pawłowa i Lekowca wspomniany był Andrzej Kryski, zaś w 1660 roku bracia zmarłej Jadwigi Łosiówny, wdowy po Andrzeju, domagają się od Walentego Zielińskiego spłaty kwoty zapisanej jej przez Andrzeja, a niewypłaconej – którą to uczynił dopiero w 1701 roku jego syn Mikołaj Zieliński na rzecz brata i bratanków Jadwigi, ponieważ jej małżeństwo z Kryskim było bezpotomne. Andrzej musiał umrzeć zatem między 1659 a 1660 i w tym samym czasie Marta odziedziczyła wszystkie dobra – zob. J. Łempicki, op. cit., s. 372. ; CGW sygn. 104, k. 564.

[11] M. Grzybowski, *Materiały do dziejów ziemi płockiej,* t. V *Ziemia Płońska*, Płock 1989, s. 117.

Siedemnastowieczna dziedziczka Pawłowa jest również przodkinią po kądzieli wybitnych rodów magnackich – m.in. przez córkę Ludwikę późniejszej hrabiowskiej linii Krasińskich, jednej z linii rodu książęcego Czartoryskich, a także niektórych europejskich dynastii książęcych, co stawia ją w gronie niezwykle ciekawych postaci, choćby ze względu właśnie na tych potomków, do których zaliczają się m.in. hrabina Maria Ludwika z Krasińskich Czartoryska oraz jej wnuk, książę Antoni Burbon-Sycilijski, którzy są jej potomkami odpowiednio w 7. i 9. pokoleniu[12].

O jej edukacji nie wiadomo zbyt wiele, jednak pewnym jest, iż umiała zarówno czytać, jak i pisać – co w przypadku kobiet, nawet pochodzących z zamożnych rodzin nie było wcale regułą[13].

Około 1650 roku poślubiła swojego dalekiego krewnego, Walentego Zielińskiego h. Świnka na Zielonej i Gościszcze, syna Wojciecha Zielińskiego i podkomorzanki sochaczewskiej Barbary z Osuchowskich, posła na sejm elekcyjny 1674 roku. Walenty pochodził z zasłużonej, senatorskiej rodziny północnego Mazowsza – jego pradziadkiem był wpływowy wojewoda płocki, Grzegorz Zieliński. Po bezpotomnej śmierci swojego rodzeństwa stał się jedynym dziedzicem licznych dóbr swoich rodziców, w skład których wchodziła m.in. Zielona, będąca rodowym gniazdem Zielińskich, oraz nieodległa Gościszka, z której się czasami pisał w aktach. Wobec śmierci ojca Marty, to brat Andrzej wypłacił jej posag, który następnie jej mąż zabezpieczył na swoich dobrach na kwotę 15 tysięcy złotych polskich[14]. Z ich związku urodziło się siedem córek i jeden syn, których personalia zostały niżej wyszczególnione.

[12] Córka Marty, Ludwika Krasińska była matką Franciszka Krasińskiego, który był ojcem Ludwika Krasińskiego, który to miał syna hr. Józefa, którego syn hr. August był ojcem hr. Ludwika, a dziadkiem hrabiny Ludwiki Marii Czartoryskiej – zob. A. Boniecki, op. cit. s. 184.

[13] M. Mądziel, *Poziom alfabetyzacji szlachty płockiej w XVII wieku,* „Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego", 2021, nr 2, s. 21-40.

[14] PGW sygn. 137, k. 88.

Na początku małżeństwa rezydowała w dobrach męża w Zielonej, zaś po odziedziczeniu majątku rodziców przeniosła się wraz z rodziną do Pawłowa, z którego uczynili swoją główną siedzibę.[15] Marta owdowiała w 1683 roku, kiedy to jej mąż zginął w czasie Odsieczy Wiedeńskiej. Ona sama zmarła zapewne niedługo po spisaniu testamentu w lutym 1688 roku, a przed 20. stycznia 1689, kiedy to został on oblatowany w aktach ciechanowskich - i została pochowana w krypcie kościoła w Zielonej, który ufundowała. Prawdopodobnie jej śmierć miała związek z bliżej nieokreśloną, a ciągnącą się przez dłuższy czas chorobą, o czym sama pisze w testamencie – już od co najmniej połowy 1686 roku, kiedy ze względu na stan zdrowia nie była w stanie stawić się przed aktami grodzkimi i zapisać córce Ludwice posag. Dobrodziejka wielu innych kościołów, klasztorów i miejsc kultu religijnego; posiadała własnego spowiednika, księdza Stanisława Borowskiego[16].

Była również wraz z mężem kolatorką kaplicy św. Anny w kościele lekowskim, wzniesionej przez jej dziadków i pradziadka, Hieronima Dunin-Wolskiego, wojskiego płockiego. Po niej funkcję patrona objął syn, Mikołaj Zieliński, co było związane z dziedziczeniem przez niego Pawłowa i Lekowca[17].

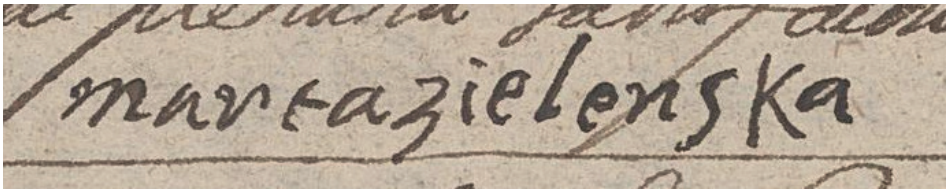
Marta była dziedziczką m.in. Pawłowa, Lekowca, Kuchar, Stupska, Zielonej, Kliczewa, Gościszki oraz innych dóbr na terenie historycznego województwa płockiego i mazowieckiego. W aktach pisała się jako Marta na Drobinie Kryska, mimo że ten był od

[15] Można przyjąć taką teorię na podstawie braku wzmianek o Marcie w księgach metrykalnych parafii Lekowo, które to pojawiają się dopiero po raz pierwszy w 1663 - kiedy jest wymieniana jako mieszkanka Pawłowa, tam również rodziły się jej dzieci. Przenosiny Zielińskich na dobra Marty miały niewątpliwie związek ze śmiercią jej brata Andrzeja i odziedziczeniem przez nią majątków w ziemi zawkrzeńskiej – w Zielonej i Gościszce mieszkali zaś wciąż rodzice Walentego.

[16] ADP, k.110 ibidem.

[17] H. Wojtyska, *Lekowo: dzieje kościoła i parafii*, „Studia Płockie", nr 1, 1973, s. 216.

kilkudziesięciu lat w posiadaniu innej linii rodu – prawdopodobnie w ten sposób podkreślano jej znakomite pochodzenie i koligacje[18]. Wszystkie te aspekty doprowadzają do konkluzji, iż Marta z Kryskich Zielińska stanowi ważną postać nie tylko w historii regionalnej, ale przez swoje koligacje i potomków – także ogólnokrajowej.



Własnoręczny podpis Marty Zielińskiej złożony w 1655 roku – AGAD, PGW 137 k. 88v.

Potomstwo Marty i Walentego nie zostało dobrze rozpoznane w żadnym z opracowań – tymczasem ich wyszczególnienie jest niezbędne do odpowiedniego zrozumienia poniższego dokumentu. Gustaw Zieliński, pisząc o ich dzieciach, pominął kilka córek oraz błędnie uznał najmłodszą Annę za córkę Mikołaja Zielińskiego, choć ta była jego siostrą[19]. Potomstwo podane jest zgodnie z zasadą starszeństwa. Marta i Walenty mieli też 25 wnucząt, którzy pełnili również ważne urzędy ziemskie i senatorskie, a których personalia nie zostały tu przytoczone, gdyż wykracza to poza zakres pracy. Ograniczono się jedynie do podania ich płci i liczby w odniesieniu do każdego z dzieci.

- 1. Konstancja z Zielińskich Małowieska († pomiędzy 1680 i 1681 r.), najstarsza córka Walentego i Marty, urodzona zapewne około 1653 roku. 18.02.1670 roku poślubiła w lekowskim kościele Kazimierza Małowieskiego h. Gozdawa[20], syna

[18] zob. AGAD, Ciechanowskie Wieczyste Aktykowane [seria I], sygn. 5, nlb; Ciechanowskie grodzkie desoluta sygn. 8, k. 180v.

[19] Por. G., J. Zielińscy, *Wiadomość historyczna o rodzie Świnków*, t. 2, Toruń 1880, s. 35. - zaś Anna Zielińska, żona podsędka płockiego Mikołaja Chamskiego dowodnie była córką Marty i Walentego – zob. CGW sygn. 126, k. 329.

[20] ADP, k. 82 *ibidem.*

cześnika wyszogrodzkiego Jakuba Ludwika i jego pierwszej żony, Marianny z Nieborskich, z którym miała trzy córki i dwóch synów.

- 2. Marianna z Zielińskich Krasińska († po 1700)[21] 25.02.1675 roku poślubiła w kościele w Lekowie Stefana Krasińskiego h. Ślepowron[22] (†1699[23]), przyszłego wojskiego ciechanowskiego, wdowca po Elżbiecie z Kozickich, a syna wojskiego różańskiego Jana i Doroty z Nieborskich. Małżeństwo było bezpotomne[24].
- 3. Mikołaj Zieliński († pomiędzy 1710 i 1712) – cześnik ciechanowski[25], jedyny syn, urodzony zapewne niedługo przed 1660 rokiem. 25.02.1691 w kościele w Bogatem poślubił Annę Narzymską, córkę podstolego nurskiego Jakuba i Anny z Miaskowskich[26]. Dziedzic większości dóbr ziemskich rodziców, fundator kościoła w Stupsku[27]. Miał czterech synów i dwie córki.
- 4. Teresa z Zielińskich Niszczycka (ochrzczona 01.08.1663 jako Marta Teresa, w późniejszych aktach używała wyłącznie drugiego imienia), od ok. 1685 r. żona Pawła Niszczyckiego († po 1707), syna Stanisława i Zofii z Sokołowskich, miecznika płockiego w 1685 r., chorążego płockiego w 1697 r., kasztelana sierpeckiego w 1690 r. i płockiego 1699-1707[28]. Miała z nim cztery córki i dwóch synów.

[21] Jeszcze w 1700 roku występuje jako wdowa po zmarłym Stefanie Krasińskim – CGW sygn. 103, k. 420-421.

[22] ADP, k. 72v *ibidem.*

[23] CGW sygn. 102, k. 113. występuje ostatni raz jako żyjący, k. 129 *ibidem* występuje Marianna już jako wdowa.

[24] CGW sygn. 131, k. 100.

[25] CGW sygn. 110, k. 67.

[26] ADP, *Księga zaślubionych parafii Bogate 1641-1802*, sygn. 65, k. 25.

[27] L. Zygner, *Parafia stupska w świetle nowożytnych wizytacji biskupich* w: Ziemia Zawkrzeńska, T. 17, red. R. Juszkiewicz, L. Zygner, Mława 2014, s. 65.

[28] zob. R. Zieliński, *Chronologia senatorów płockich,* „Notatki Płockie”*,* R. 1958, t. 3, nr 8, s. 36-44; S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. XII, Warszawa 1915, s. 159-160; J. Łempicki, op. cit. s. 475-476.

- 5. Ludwika z Zielińskich Krasińska (ochrzczona 06.04.1667 - † pomiędzy 1712 i 1715[29]) 27.02.1686[30] w Lekowie poślubiła Pawła Krasińskiego h. Ślepowron (ochrzczony 26.01.1665[31] - † przed 1709), syna Jana i Doroty z Kozickich, późniejszego cześnika ciechanowskiego. Mieli dwie córki i sześciu synów.
- 6. Zofia Zielińska (ur. 1671)[32], zmarła w dzieciństwie.
- 7. Katarzyna Zielińska (ochrzczona 27.08.1673), zmarła w dzieciństwie[33].
- 8. Anna z Zielińskich *primo voto* Chamska, *secundo voto* Młodzianowska (ur. po 1673 - † 02.1742)[34], najmłodsza córka. Z pierwszego małżeństwa żona Mikołaja Chamskiego, syna Krzysztofa i Anny z Jeżewskich, a wdowca po Eleonorze Kosińskiej, podsędka płockiego. Po jego śmierci wyszła powtórnie za mąż za Jakuba Młodzianowskiego h. Dąbrowa. Nie jest znane jej ewentualne potomstwo.

Testament Marty został oblatowany w grodzie ciechanowskim dnia 20.01.1689, prawie rok po jego spisaniu. Kopia aktu ostatniej woli została wpisana również w 1711 roku do ksiąg ziemskich płockich, na rokach w Sierpcu[35]. Treść obu kopii testamentu jest identyczna, jedyną różnicą jest dopisek na marginesie wersji ciechanowskiej, informujący o jednym z jego postanowień, a mianowicie o przekazaniu 700 złp kościołowi zielińskiemu[36].

[29] W 1712 r. wraz ze swoimi dziećmi pozywa księdza Trzebińskiego o pewną sumę, zaś w 1715 r. jest już wymieniona jako nieżyjąca – zob. A. Boniecki, op. cit. s. 184.
[30] ADP, Księgi metrykalne parafii Lekowo, *Księga urodzeń, zaślubin i zgonów 1681-1715*, sygn. 571, k. 79.
[31] k. 64 *ibidem.*
[32] k. 79v *ibidem.*
[33] Obie nie występują przy późniejszych podziałach majątku, nie wspominają ich również inne źródła.
[34] Zmarła krótko przed 01.03.1742, kiedy to została pochowana w lekowskim kościele – ADP, Księgi metrykalne par. Lekowo, *Księga zgonów 1738-1773*, sygn. 573, k. 6.
[35] AGAD, Płockie ziemskie wieczyste sygn. 32, k. 4v-6v.
[36] CGW 97 k. 21-23v.

W niniejszej edycji jego tekst został zmodernizowany i maksymalnie dostosowany do wymogów współczesnej polszczyzny, zgodnie z *Instrukcją wydawniczą dla źródeł historycznych od XVI w. do połowy XIX w.* Kazimierza Lepszego. Oryginalny dokument pisany jest jednym ciągiem tekstu, pozbawiony znaków przestankowych i interpunkcji – w niniejszym opracowaniu zostały one dodane, nie zmieniając przy tym jednak jego sensu. Drobne poprawki objęły również archaiczną ortografię, łącznie z końcówkami wyrazów. Spolszczone zostały imiona, często oryginalnie zapisane jako ich łacińskie odpowiedniki, rozwinięto również skrótowe zapisy tytułów grzecznościowych występujących w źródle. W przypisach umieszczono zaś informacje o występujących nazwach geograficznych oraz wymienionych w testamencie osobach, dodając krótki zarys ich biografii i związki rodzinne ze spisującą – jeśli takie występowały.

Znaczną część testamentu stanowi treść religijna – wobec czego jest on przykładem nie tylko rozporządzenia majątkowego, ale przede wszystkim aktem rozliczenia się ze światem doczesnym, we wszystkich jego aspektach[37]. Spisująca przeznacza kościołom wysokie ofiary i darowizny, dbając nie tylko o miejsca kultu znajdujące się w jej dobrach (jak Zielona czy Stupsk), ale też słynne klasztory i miejsca pielgrzymkowe, które obdarzała głównie darami w postaci zwierząt, szczególnie mało popularnych wówczas owiec. Bardzo ważna była dla niej troska o własne zbawienie, stąd liczne obligi Mszy Świętych za jej duszę.
Co charakterystyczne dla epoki, Marta poświęca w testamencie szczególną troskę swojej najmłodszej, niezamężnej córce, której przeznaczyła nie tylko dziesięć tysięcy złotych posagu, ale i wszelkie *klejnoty, szkatuły, skrzynie i cokolwiek w nich jest*. Opiekę nad dziewczyną miał sprawować jej szwagier Paweł Niszczycki ze swoją żoną, a siostrą Anny – Teresą. Marta wyraźnie podkreśla,

[37] B. Popiołek, *Woli mojej ostatniej testament ten… Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009, s. 5-12.

że nie chce, aby jej syn Mikołaj *interesował się do opieki onej*, jednak nie są znane motywy takiego jej postępowania. Został on natomiast zobowiązany do wypłacania siostrze corocznej sumy 500 złp, aż do jej zamążpójścia.
W testamencie zawarte zostały również polecenia wypłaty zaległych zobowiązań - posagu córce Ludwice Krasińskiej, który z powodu słabości zdrowia Marty nie został wypłacony oraz zobowiązanie do wypłacenia takiej samej kwoty w przyszłości Annie. Poleciła także spłacić pomniejsze długi, których jednak nie wyszczególniono – prócz długu Łukasza Zielińskiego.
Egzekutorami testamentu byli liczący się senatorowie – wojewoda mazowiecki Albrecht Krasiński i kasztelan raciąski Stanisław Kryski, będący bliską rodziną Marty (obaj zmarli niedługo po spisaniu testamentu) oraz jej dwaj zięciowie – Stefan Krasiński i Paweł Niszczycki.
Z testamentu wyłania się obraz kobiety zapobiegliwej, religijnej i skupionej na zapewnieniu jak najlepszych warunków swoim dzieciom, do których zwraca się w sposób bardzo czuły. Dokument stanowi bazę wiedzy nie tylko o stosunkach genealogicznych, ale mówi też dużo o majątku, którym Marta rozporządzała tuż przed śmiercią – i jak sama pisze: *wszak cokolwiek jest, wszystko z pracy mojej jest i pilnego starania.*

*

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego Amen. Najsłodsze imię Jezus niechaj będzie ze mną teraz i w godzinę śmierci mojej. Wyznawam Pana i Boga mojego, który mnie stworzył i odkupił Krwią swoją przenajdroższą i dał mi siedem darów Ducha Świętego, dał mi rozum, pamięć i wolę. Takimi mnie talentami obdarował, a jam mu nigdy nie odsługowała takiej dobroci wielkiej Jego i owszem, często obrażałam Majestat Jego Boski. Uciekam się do niewinnej Męki Pana Jezusowej i zasługi Najświętszej Panny Marii, aby mi Pan i Zbawiciel mój odpuścił wszystkie grzechy moje. Proszę

Cię też, najświętsza Panno, Matko i Dobrodziejko moja, abyś tej godziny zejścia mego przyczyniła się za mną i była przy wyjściu duszy mojej. Proszę też Ciebie, błogosławiona Marto i święta patronko moja, błogosławiona Katarzyno, święta sieneńska, błogosławiona Barbaro, święta męczenniczko i wszystkie święte panny męczenniczki, uproście u Pana i Boga mojego, abyście były z Najświętszą Panną Dobrodziejką moją i zastawiały się za mnie naprzeciwko nieprzyjaciołom moim, czartom przeklętym. Proszę też i Ciebie, błogosławiony Franciszku, święty błogosławiony Antoni, święty błogosławiony Stanisławie Kostka[38], abyście i wy w godzinę śmierci mojej byli na pomocy i ratunku duszy mojej. I Was proszę, wszyscy święci zakonnicy, pustelnicy, męczennicy, raczcie mi przybyć na pomoc duszy mojej, odganiajcie wszystkie piekielne potęgi naprzeciwko duszy mojej. Proszę też i Ciebie, błogosławiony Michale Archaniele, ze wszystkimi chórami anielskimi, abyś mi odprosił wszystkie grzechy moje, bo większe jest miłosierdzie boskie, niżeli wszystkiego świata grzechy. Mam nadzieję w nieskończonym miłosierdziu Jego, że mnie nie straci i duszy mojej odkupionej przenajdroższą krwią Jezusa mego. Widząc ja, że ten świat mizerny, obłudny, trzeba się stawić dekretowi boskiemu - wykonać go musi i mnie to pewnie nie minie.

Lubo w słabości zdrowia mego, lecz zdrowa na umyśle i przy dobrej pamięci i rekolekcyjej, ostatnią wolą moją i ordynacją, tak duszy jako i ciała mojego i doczesnych dóbr powierzonych dla mnie do czasu czynię. Naprzód duszę moją Bogu w ręce oddaję, którego krwią przenajświętszą jestem odkupiona i Pannie Przenajświętszej, Matce Miłosierdzia, Aniołowi Stróżowi i wszystkim świętym patronom i patronkom moim, by mnie w godzinę śmierci mojej na ratunek przybyli. A co względem ciała, które prochem jest i w proch się obróci, to ma być pochowane chrześcijańskim zwyczajem w kościele zielińskim[39], fundacji własnej. Na egzekwie

[38] Jak wspomniano, Marta była bliską krewną św. Stanisława Kostki – jej pradziad Stanisław Kryski był jego bratem ciotecznym.

[39] Chodzi o kościół parafialny w Zielonej, gnieździe rodowym Zielińskich h. Świnka (dawny powiat szreński województwa płockiego).

duchownych osób, tak i świeckich kapłanów, jako też i z konwentów zakonników i ubogich zaciągnąć, światowych zaś osób mało dla tumultów i [h]ałasów. A co strony dóbr doczesnych i powierzonych od Pana Boga, taka jest wola moja: kościołowi zielińskiemu według woli sławnej pamięci nieboszczyka małżonka mego, złotych pięćset. Temuż kościołowi, z dóbr i fortun moich własnych dziedzicznych, złotych dwieście polskiej monety na to co by było potrzebne kościołowi temu. Do Łęg reformatom owiec starych dwadzieścia, na obligi do Przasnysza ojcom bernardynom owiec trzydzieści młodych, na obligi do Loretu[40] owiec trzydzieści młodych, na obligi do Lubawy[41] ojcom bernardynom owiec dwadzieścia starych, na obligi reformatom pułtuskim owiec trzydzieści, na obligi, to jest Msze Święte, do Ciechanowa ojcom augustianom jałowic pięć we trzech lat. Na obligi kościołowi stupskiemu z gotowizny zaraz wyliczyć złotych sto siedemdziesiąt, lubo na naprawę kościoła, lubo na to co by było najpotrzebniejszego. W tymże kościele ołtarz zbudować Przemienienia Pańskiego, albo pod inszym wizerunkiem, jak najpiękniej. Temuż kościołowi klacz dobrą i krowę dobrą do inwentarza plebańskiego. Dziatkom miłym moim nie tylko dobra doczesne, ale i błogosławieństwo boskie i rodzicielskie daję, aby pamiętały na duszę rodziców i antecesorów swoich, napominam i proszę. Pani Mariannie Krasińskiej z gotowej sumy zaraz wyliczyć złotych tysiąc złotych polskiej monety. Stado, które jest sztuk siedemdziesiąt, Panu Mikołajowi, z którego stada nie tylko pani Mariannie Krasińskiej czterech źrebców po lat cztery jej własnych oddać powinien, ale i komu testamentem namieniłam, nieodwłocznie oddać. Anusi, córce mojej najmłodszej, owiec dwieście starych i ruchome rzeczy wszystkie: klejnoty, szkatuły, skrzynie i cokolwiek w nich jest, także splendory wszystkie, namieniam, a przy kim będzie zostawała, na to wszystko co

[40] Klasztor sióstr benedyktynek na wzgórzu zwanym Loret w Sierpcu (dawny powiat sierpecki województwa płockiego). Obecnie Sanktuarium Matki Bożej Sierpeckiej, znany ośrodek pielgrzymkowy.

[41] Klasztor bernardynów w Lubawie (dawny powiat michałowski województwa chełmińskiego)

weźmie z niej, powinien na dobrach swoich asekurować według sumienia i spisania tych rzeczy ruchomych, które weźmie. Tejże Anusi krów osiem rodzajnych z cielętami dobrymi, klaczy pięć rodzajnych dobrych, a pięć młodych po lat trzy dać, a te nie braku też córkę moją Anusię, która się zostaje po mnie, rozkazuję synowi memu pod błogosławieństwem boskim i moim rodzicielskim i pod utratą błogosławieństwa, aby się nie interesował do opieki onej, gdyż jest wola moja, aby jegomość Pan Niszczycki[42], jako opiekun i egzekutor zaraz po śmierci mojej wziął do siebie. A strzeż Boże śmierci na panią Niszczycką, tedy która siostra rodzona wziąć ją powinna do siebie. A że w słabości zdrowia mego nie przyszło mi jechać do ksiąg zapisać Pani Pawłowej Krasińskiej, córce mojej, której nie dałam posagu - tedy jako starsze wzięły i onej dziesięć tysięcy z dóbr ojczystych i macierzystych naznaczam i obowiązuję Pana Mikołaja, aby w rok po śmierci mojej wyliczył tę sumę pod wolnym wjazdem w dobra moje dziedziczne Pawłowo, którą sumę gdy weźmie małżonek, powinien oprawy zwyczajne zapisać i wyrok uczynić będzie powinna z dóbr ojczystych i macierzystych. Takaż suma należy Anusi, najmłodszej córce mojej na wszystkich dobrach ojcowskich i macierzyńskich dziesięć tysięcy monetami *regno currenti*, która suma w rok [po] pójściu za mąż ma być wyliczona, a po wyliczeniu także kwitować i wyrok uczynić będzie powinna. Na ochędóstwo zaś tejże Anusi pod błogosławieństwem boskim i rodzicielskim, P[anu] Mikołajowi rozkazuję, aby co rok pięćset złotych dawał, a wszak cokolwiek jest, wszystko z pracy mojej jest i pilnego starania. Córkom Pana Małowieskiego, a wnuczkom moim[43], każdej po złotych trzysta z gotowizny, albo z inwentarza dać. Do kościołów piętnastu kaznodziejom na pospolitą modlitwę po kazaniu po talaru dać, według ich sumienia. Także

[42] Wspomniany wyżej zięć Marty.

[43] Marianna, Agnieszka i Konstancja Małowieskie, córki Kazimierza i Konstancji z Zielińskich, wówczas nastoletnie panny. - zob. S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. X, Warszawa 1913, s. 186; ADP, Księgi metrykalne parafii Orszymowo, *Księga urodzin i zaślubin (1663-1693)*, sygn. 748, k.20v – Akt chrztu Konstancji Małowieskiej z 1676 roku. Marta Zielińska była matką chrzestną swojej wnuczki.

do różnych kościołów dać złotych trzysta na msze święte, albo trycezymy, aby w jednym tygodniu były oddane i od księży brać karty, albo asekuracje jak wiele który weźmie, aby jak najprędzej były odprawione. Ubogim przy kościele zielińskim zostającym płaszcze i obuwie, także i koszule, dawać każdemu przez lat siedem. Bakalarzowi przy tym kościele zostającemu po dwa talary dawać na każdy rok, aby śpiewał litanię o Imieniu Jezusowym i Najświętszej Pannie. Alternatą długi, które by się znajdowały za pewnym dokumentem, tak czeladzi, jako i różnym ludziom jak najprędzej wypłacać, a mianowicie: z chłopstwem porachować się i zapłacić, żeby pomsty do Pana Boga nie wołały. Nieboszczyka Pana Szymona Zielińskiego synowi, albo któremu najbliższemu sukcesorowi jego, wołów dobrych parę oddać. Ta nieodmienna jest moja wola i ostatnia dyspozycja, którą czynię, obowiązując Ichmościów P[anów] egzekutorów tego testamentu i woli ostatniej mojej, i wielce upraszając, aby się radą swoją i powagą pańską do tego przykładali, żeby sukcesorowie i pozostały syn, i oni sami na strasznym sądzie Bogu Wszechmogącemu nie oddały, ażeby się każdemu według punktów i klauzul opisanych intencji mojej dosyć stało. Za egzekutorów tego testamentu obieram sobie jaśnie wielmożnego jegomość Pana Albrechta Krasińskiego, wojewodę mazowieckiego[44], wielmożnego jegomość Pana Stanisława Kryskiego, kasztelana raciąskiego[45], jegomość Pana Pawła Niszczyckiego, jegomość Pana Stefana Krasińskiego[46]. Działo się w Pawłowie dnia dwudziestego siódmego lutego, roku pańskiego tysiąc sześćset osiemdziesiątego ósmego. Marta Zielińska, Jan

[44] Albrecht (Wojciech) Krasiński (†1691) syn Ludwika Krasińskiego i Agnieszki z Kryskich, starosta płocki w 1643, kasztelan ciechanowski w 1650, wojewoda mazowiecki (1663-1691), syn siostry stryjecznej Marty. - zob. J.W. Górczyk, *Wojciech Krasiński (†1691) – starosta płocki, kasztelan ciechanowski i wojewoda mazowiecki*, „Notatki Płockie", r. X, 2022, nr 2, s. 3-11.

[45] Stanisław Kryski (†1688) syn kasztelana raciąskiego Stanisława i Konstancji z Orzelskich, sam również kasztelan raciąski 1667-1688, brat stryjeczny Marty – zob. B. Sas, *Genealogia Feliksa v. Szczęsnego Kryskiego, kanclerza wielkiego koronnego*, „Rocznik Mazowiecki", 2012, t. 24, s. 109–118;

[46] Wspomniany wyżej zięć Marty.

Rudzyński, pleban grudowski, *prazens* przy pisaniu tego testamentu, Stefan Krasiński, Jan Klicki pisałem.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Diecezjalne w Płocku

Księgi metrykalne parafii Lekowo, sygn. 570, 570a, 571, 573

Księgi metrykalne parafii Bogate, sygn. 65

Księgi metrykalne parafii Orszymowo, sygn. 748

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Księgi grodzkie ciechanowskie sygn. 97, 102, 103, 110, 131

Ciechanowskie Wieczyste Aktykowane [seria I], sygn. 5

Ciechanowskie grodzkie desoluta sygn. 8

Księgi grodzkie płockie sygn. 147

Księgi ziemskie płockie, sygn. 29

Źródła drukowane

Grzybowski M. *Materiały do dziejów ziemi płockiej,* t. V - *Ziemia Płońska*, Płock 1989.

Łoś J., *Pamiętnik towarzysza chorągwi pancernej*, oprac. R. Sreniawa-Szypiowski, Warszawa 2000.

Opracowania

Boniecki A., *Herbarz Polski*, t. I - XII, Warszawa 1899-1913.

Górczyk J.W., *Wojciech Krasiński (†1691) – starosta płocki, kasztelan ciechanowski i wojewoda mazowiecki,* Notatki płockie, nr 2/2022*,* s. 3-11.

Lasocki Z., *Szkice z życia szlachty zawkrzeńskiej w XV i XVI wieku,* Warszawa 1932.

Lepszy K., *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do poł. XIX w.,* Wrocław 1953.

Łempicki J., *Herbarz Mazowiecki*, t. II, Poznań 1997.

Maciszewski J., *Kryski Feliks vel Szczęsny z Drobnina (Drobina) h. Prawdzic (1562–1618)*, PSB, t. 15, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 482.

Mądziel M., *Poziom alfabetyzacji szlachty płockiej w XVII wieku*, Studia i Materiały Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. 2021, nr 2, s. 21-40.

Popiołek B., *Woli mojej ostatniej testament ten… Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009, s. 5–12.

Przyboś A., *Wojciech Kryski h. Prawdzic (zm. 1616)*, Polski Słownik Biograficzny, t. XV, Wrocław-Warszawa- Kraków, s. 490.

Sas B., Genealogia Feliksa v. Szczęsnego Kryskiego, kanclerza wielkiego koronnego, *Rocznik Mazowiecki,* 24, R. 2012, s. 109-118.

Uruski S., *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej,* t. VII – XII, Warszawa 1910-1915.

Wojtyska H., *Lekowo: dzieje kościoła i parafii*, „Studia Płockie", nr 1, 1973, s. 195-262.

Zielińscy G.,J., *Wiadomość historyczna o rodzie Świnków oraz rodowód pochodzącej od nich rodziny Zielińskich herbu Świnka,* t. 1-2*,* Toruń 1880.

Zieliński R., *Chronologia senatorów płockich,* Notatki Płockie, 1958, nr 3, s. 36-44.

Zygner L., *Parafia stupska w świetle nowożytnych wizytacji biskupich* w: Ziemia Zawkrzeńska, T. 17, red. R. Juszkiewicz, L. Zygner, Mława 2014, s. 65.